

Zbigniew Beiersdorf

Willa Decjusza. Architektura i dzieje

Willa Decjusza na Woli Justowskiej w Krakowie, uchodzi słusznie za jedną z najpiękniejszych budowli renesansowo-manierystycznych w Polsce. Oprócz wyjątkowo dobrze zachowanej stylowej formy zabytek ten jest pomnikiem bogatej historii.

Willa usytuowana jest na zachód od historycznego centrum Krakowa i Wawelu, na terenie wsi Wola Justowska (pierwotnie zwanej Wolą Chełmską), która rozciąga się wzdłuż drogi prowadzącej przez Przełęcz Przegorzalską, naturalnego obniżenia grzbietu wzgórza Sikornik, rozdzielającego doliny Wisły i Rudawy.

Najstarsze dzieje osadnictwa na tym terenie związane są z przebiegiem pradawnych traktów komunikacyjnych łączących Kraków ze Śląskiem, prowadzonych dolinami w/w rzek. Szlak wzdłuż Rudawy kontrolowany był na przedpolu Krakowa przez placówkę wojskową przekształconą z czasem w średniowieczną wieś Chełm (XIII w.). Jej obszar obejmował znaczne terytorium na lesistym grzbiecie Sikornika, które nieco później (XIV w.), po wykarczowaniu i wypaleniu lasu, zagospodarowane zostało przez nowe wsie tworzące wraz Chełmem klucz własności obejmujący Wolę Chełmską, Przegorzały i Bielany. Klucz ten pierwotnie stanowił własność rycerskiego rodu Chełmskich, przybierających z czasem różne nazwiska. Strategiczne połączenie przez przełęcz Przegorzalską zostało zabezpieczone przez dwór obronny (*curia militis*) na terenie Woli Chełmskiej.

Wieś tę zakupił od Wiktoryna Siemieńskiego w 1528 roku Justus (Jost, Jodok) Ludwik Decjusz (właściwie Dietz), sekretarz króla Zygmunta Starego. Od jego imienia zmieniła ona później nazwę na Wola Justowska. Decjusz był w Krakowie nowym człowiekiem. Jego przybycie tutaj zbiegło się z czasem wielkich przemian kulturowych jakie niósł humanizm i renesans. Decjusz, pochodzący z Alzacji, pojawił się w Krakowie w 1508 roku na wezwanie Jana Bonera, bankiera królewskiego i żupnika wielickiego, zarządzającego największym polskim przedsiębiorstwem górniczym, dostarczającym środków m.in. na realizację królewskich inwestycji na Wawelu. Decjusz w imieniu Bonera objął w 1515 roku nadzór nad krakowskimi żupami solnymi, które tworzyły kopanie w Wieliczce i Bochni. Był dla Bonera jego sekretarzem i człowiekiem zaufanym w sprawach finansowych oraz handlowych, w kraju i zagranicą. Wraz z Bonerem służył także królowi Zygmuntowi. Zwrócił tym na siebie uwagę bpa krakowskiego Piotra Tomickiego, który w 1520 roku polecił go królowi jako sekretarza. Od tego czasu pełnił misje dyplomatyczne wyjeżdżając wielokrotnie do Włoch (przygotowywał ślub z Boną Sforzą), do Niemiec, gdzie spotkał się z Marcinem Lutrem i Erazmem z Rotterdamu, z którymi zaprzyjaźnił się i korespondował. Jako doświadczony finansista awansował na doradcę króla, który powierzył mu przeprowadzenie reformy pieniądza w całym państwie, tj. unii monetarnej w Koronie, na Litwie oraz księstwie Pruskim, stanowiącym od roku 1525 lenno Polskie. Program tej unii zawarł Decjusz w dziele *De monetae cussione ratio* z 1525 r. a wdrożył ją w 1528 r. Pełnił też nadzór nad mennicą w Królewcu na mocy układu z ks. Albrechtem Hohenzollernem. Ten

rozdział jego działalności decyduje, że był pierwszym w Polsce (obok Mikołaja Kopernika) autorem traktatów ekonomicznych.

Dbając o swe interesy, uzyskał tytuł szlachecki od cesarza Maksymiliana, który potwierdził w Polsce w 1531 r. dzięki przyjęciu go do herbu Topór przez najwybitniejszą ówczesnie rodzinę możnowładczą w Małopolsce – Tęczyńskich. Powiększał także swój majątek osobisty. Poza zakupionymi w 1529 roku: Wolą Chełmską i Przegorzałami, posiadał także kilka kamienic w mieście. Jedna z nich usytuowana w eksponowanym miejscu przy Rynku Głównym w Krakowie, weszła później w skład Pałacu pod Baranami. Posiadał też domy w Toruniu i dobra na Śląsku w księstwie Świdnickim, nabyte w 1535 roku od Schaffgotschów. Obejmowały one kopalnię miedzi w Kupferberg oraz sąsiedni zamek Bolzenstein (Bolczów) i przyległe wsie Janowice i Waltersdorf.

Jako prawdziwy humanista Decjusz miał ambicje literackie. Był mecenasem i wydawcą dzieła *Chronika Polonorum* (dwukrotnie w 1519 r. i 1521 r.), autorstwa Macieja z Miechowa (Miechowity), rektora Akademii Krakowskiej. Sam też pisał o historii, której był świadkiem, np. opisał zaślubiny króla Zygmunta I i królowej Bony: *Diarii et earum, quae memoratu digna in splendissimis... Sigismundi et... Bona... nuptis gesta*. (wyd. w Krakowie w 1518 r.) oraz dzieje panowania Zygmunta Starego *De Sigismundi rege temporibus* (wyd. 1521 r.).

Rezydencję podmiejską na Woli Decjusz wznosił w latach trzydziestych XVI w. (ukończono ją zapewne już w 1535 roku). Powstał tu wówczas piętrowy dwór wieżowy, z reminiscencjami gotyku (por. portale w piwnicach), ale realizujący nowożytną ideę willi podmiejskiej (*villa suburbia*).

Nowy wzorzec siedziby podmiejskiej jako miejsca rekreacji i spotkań przyjaciół z elity intelektualnej realizował Decjusz jako jeden z pierwszych, o ile nie pierwszy w Polsce. Znał rozwiązania europejskie i zapewnił sobie pomoc artystów włoskich, zatrudnionych na dworze królewskim: Bernarda Zanobi de Gianottis - Rzymianina, Jana Cini ze Sieny i Filipa z Fiesole, współpracowników Bartłomieja Berecciego z Florencji. Bliskie stosunki Decjusza z tą grupą Włochów potwierdza umowa, jaką zawarł z nimi w 1534 roku. Zdaniem niektórych badaczy również na Woli Justowskiej byli oni wykonawcami projektu, który dla Decjusza przygotował najwybitniejszy architekt epoki: Bartłomiej Berecci. Jednak jego udział nie jest tu potwierdzony źródłowo.

W najstarszej fazie budowy willa na Woli Justowskiej miała rzut zbliżony do kwadratu i układ wewnętrzny trójosiowy, z sienią przelotową w osi środkowej, pełniącą rolę „sali wielkiej”. Brak jest danych na temat pierwotnego zwieńczenia bryły tej budowli. Mógł to być dach wysoki, ale prawdopodobne też jest istnienie attyki, podobnie jak w wypadku innych, choć nieco późniejszych willi podkrakowskich, znanych z ikonografii miasta. Więcej wiadomo o wspaniałym ogrodzie, niewątpliwie włoskim, otaczającym Willę Decjusza, z winnicami i stawami, opiewanego w odzie łacińskiej autorstwa największego łacińskojęzycznego poety polskiego renesansu Klemensa Janickiego – Ianiciusa, goszczącego w tej rezydencji.

Po śmierci Justa Ludwika Decjusza Starszego w 1545 r. majątek odziedziczył jego syn Jost Ludwik Decjusz Młodszy (ur. ok. 1520), wyznawca kalwinizmu, odłamu reformacji popularnego wśród elit polskich w 2 poł. XVI wieku. Na synodzie kalwińskim, który odbył się w 1557 r. w Wodzisławiu został on członkiem komitetu, mającego przygotować polskie wydanie Biblii. W swej willi na Woli urządził zbor, który w mieście nie był tolerowany. Zbory takie powstawały zresztą w szeregu innych wiejskich siedzib szlacheckich.

Just Ludwik podtrzymywał tradycję ojca jako eksperta gospodarczego. W roku 1549 został żupnikiem olkuskim (kopanie kruszców m.in. srebra i galmanu) oraz nadzorował kopalnię mineralną w Chęcinach. Stanowiska te przejął po zmarłym Sewerynie Bonerze. Błyskotliwa kariera rodu Decjuszów zgasła niespodziewanie szybko po bezpotomnej i nagłej śmierci jego brata Ludwika (1576 r.) oraz dwóch córek Justa Ludwika Decjusza Młodszego. Wola Justowska w 1590 roku przeszła w ręce Lubomirskich, rodu ambitnego i szybko pnącego się ku najwyższym godnościom w państwie.

Kasztelan Sebastian Lubomirski (zm. 1613 r.) swą wysoką pozycję społeczną chciał potwierdzić przez nabycie odpowiednich dóbr ziemskich. W 1593 roku zakupił od Barzich zamek w Wiśniczu i uzyskał w 1595 r. do cesarza Rudolfa II tytuł hrabiego na Wiśniczu. Odtąd zamek ten stał się główną siedzibą rodową Lubomirskich. Do swych posiadłości dodał także zakupiony zamek w Łańcucie. Jego syn Stanisław (zm. 1640 r.) poszedł wyżej. Dokonał trafnych wyborów politycznych, stając po stronie króla Zygmunta III Wazy w czasie Rokoszu Zebrzydowskiego 1606-1607. W 1621 r. brał udział o walkach z Turkami o Chocim i po śmierci hetmana Chodkiewicza, podczas oblężenia tej twierdzy, został głównym dowódcą wojsk polskich – hetmanem wielkim koronnym.

Dla nowych właścicieli Woli: Sebastiana i Stanisława Lubomirskich, willa miała niezwykle prestiżową wartość, gdyż jako *villa suburbana* uzupełniała program ich rezydencji w stołecznym Krakowie. Program ten obejmował obiekt główny - tj. okazały pałac Spiski przy Rynku Głównym (nazwany tak od funkcji Lubomirskich, jako Starostów spiskich) i obiekt pomocniczy – willę podmiejską na Woli Justowskiej.

W 1604 roku Sebastian Lubomirski ofiarował wieś Bielany, wchodzącą pierwotnie w skład klucza dóbr przegorzalsko – wolskich, na uposażenie eremu kamedulskiego, fundowanego przez Mikołaja Wolskiego, marszałka wielkiego koronnego. Lubomirski zapewnił sobie dzięki temu opinię współfundatora jednego z najbardziej okazałych i eksponowanych klasztorów w Małopolsce. Sebastian zmarł w 1613 r. i pochowany został we wspaniałej kaplicy rodowej przy kościele OO. Dominikanów w Krakowie.

Jego syn i spadkobierca Stanisław, spowodował między 1620 a 1635 rokiem przebudowę willi Decjuszów - Lubomirskich na Woli Justowskiej. Została ona ukształtowana w stylu manierystyczno - wczesnobarokowym, stając się jednym z najlepszych polskich przykładów nurtu architektury serliańsko - palladiańskiej. Autorem przebudowy był prawdopodobnie Włoch Maciej Trapola,

nadworny architekt Lubomirskich prowadzący roboty w Wiśniczu: na zamku oraz w mieście, gdzie wznosił wzorcowy dom mieszczański, ratusz i kościół parafialny.

Nowa, zasadniczo zachowana do dziś postać willi, wykorzystwała rdzeń budowli z XVI wieku, która została nadbudowana o drugie piętro oraz wzbogacona o nowe rozwiązanie fasady ukształtowanej jako trójkondygnacyjowa, pięcioprzęsłowa loggia arkadowa, rozpięta między dwoma narożnymi wieżyczkami alkierzowymi. Korpus willi nakrył wysoki dach kalenicowy, a wieżyczki - cebulaste helmy.

Wnętrze zachowało zasadę trójosiową z wielkimi sieniami na osi każdej z kondygnacji. Pomieszczenia na obu piętrach zostały wówczas nakryte stropami belkowymi, profilowanymi i polichromowanymi. Jeden z nich, zachowany na I piętrze w wieżycze po stronie wschodniej loggi, ozdobiony jest motywami ornamentalnymi i herbem Lubomirskich - Szreniawa. Warto zaznaczyć, że strop ten ma bliźniaczą analogię w dekoracji jednego z pomieszczeń zamku w Łańcucie, który był także rezydencją przebudowaną w tym samym czasie przez Lubomirskich.

Z omawianej fazy przebudowy pochodzą dwa piękne portale, kute w piaskowcu, prowadzące do pomieszczeń przeznaczonych wówczas na kaplicę i zbrojownię, które umieszczono na najwyższych kondygnacjach wieżyczek przy loggi. Szczególnie „jezuicki” monogram umieszczony w przyczółku portalu prowadzącego do kaplicy jest wyraźnym znakiem triumfu kontrreformacji i przewyciężenia niedawnego wówczas, kalwińskiego epizodu Woli.

Dla nowego wyrazu willi duże znaczenie miało jej otoczenie fortyfikacjami bastionowymi, prawda, że o nieco dekoracyjnym charakterze. Dzięki temu zyskała willa charakter małego zamku pokrewnego typowi włoskiego *palazzo in fortezza*, a określonego w znanym dziele Szymona Starowolskiego *Polonia sive status regni Poloniae descriptio*, ogłoszonym w 1632 roku, zaledwie kilka lat po przebudowie, jako „Castellum elegantissimum industria italorum opifice extractum”.

Silny i dostrzegany już wówczas współczynnik włoski wynikał przede wszystkim z niezwykle efektownego rozwiązania fasady z loggią widokową. Ten typ fasady zwany wariantem Poggio Reale (od pierwszej realizacji tego typu w willi króla Alfonsa I w Poggio Reale koło Neapolu, dzieło Giuliana da Sangallo z 1487 roku, który zmodyfikował pomysł Baltazara Peruzziego), spopularyzowany został przez Sebastiana Serlia, dzięki opublikowaniu projektu w traktacie *Quarto Libri di Architettura*, Wenecja 1562.

W kształtowaniu założenia pałacowo – parkowego na Woli Justowskiej istotną rolę odegrało podkreślenie głównej osi założenia przez reprezentacyjną bramę wjazdową umieszczoną przed willą, w osi drogi wytyczonej w kierunku Krakowa. Brama, flankowana symetrycznie przez kurtyny i bastiony *castellum*, zintegrowana była z murowanym mostem przerzuconym na 2 arkadach ponad dolinką potoku spływającego z Przełęczą Przegorzalskiej. Przez jedną z arkad przepływał ciek wodny, przez drugą biegła dolinką droga lokalna prowadząca przez Wolę Justowską w stronę tejże Przełęcz.

Na zapleczu zespołu pałacowego powstała w tej fazie oficyna boczna zachowana do dzisiaj pod nazwą Dom Łaskiego.

W roku 1720 po ponad stu latach, Willa Decjuszów - Lubomirskich na Woli Justowskiej przeszła w posiadanie książąt Sanguszków. Była bowiem wianem Marianny Lubomirskiej, poślubionej przez ks. Pawła Karola Sanguszkę. Wkrótce potem w 1722 r. przeprowadzony został remont willi połączony z barokizacją wnętrza obiektu (por. dekoracja malarska z motywami rokokowymi w dawnej sieni na I piętrze). Ważniejsze bodaj były prace przy przekomponowaniu parku na Woli w duchu baroku. Udało się to poprzez urządzenie wielkiego podkowiastego parteru parkowego po wschodniej stronie willi, otoczonego szpalerem drzew. Były to ostatnie w XVIII w. większe prace na Woli Justowskiej. Willa usytuowana peryferycznie w stosunku do latyfundiów sanguszkowskich, w pobliżu Krakowa, który przeżywał upadek po wojnach szwedzkich z połowy XVII i pocz. XVIII wieku, nie budziła większego zainteresowania właścicieli. Brak przekazów o remontach lub przebudowach.

W 2 poł. XVIII wieku willa przeszła w nowe ręce. Należała kolejno do starosty barcickiego Andrzeja Morzkowskiego a następnie do Wielowiejskich. Joanna Wielowiejska wychodząc za mąż w 1819 roku za Jana Ledóchowskiego – posła na sejm Królestwa Polskiego wniosła w posagu Willę Decjusza.

Hrabina Joanna Ledóchowska była koneserką sztuki, doceniającą rolę nowych prądów artystycznych i fundatorką stypendiów naukowych, umożliwiających staże zagraniczne dla młodym architektów krakowskich (absolwentów Instytutu Technicznego). Miały one na celu ułatwienie im kontaktu z nowoczesną Europą i uzupełnienie wykształcenia. W 1836 r. hrabina Joanna zainicjowała romantyczną przebudowę willi, jako sielankowej siedziby w parku. Dla nowej właścicielki willa była zbyt mało „włoska”, dlatego zdecydowała o pozbawieniu jej cech manierystycznych i barokowych przez usunięcie cebulastych hełmów na wieżyczkach loggi i zastąpienie ich bardziej „włoskimi” attykami balustradowymi. Przebudowa wieżyczek połączona była z przeniesieniem z jednej z nich klatki schodowej na nowe miejsce, w korpusie budowli, tam gdzie jest do dzisiaj. Istotną nowością było rozebranie manierystycznych bastionów i balustrad w celu przekomponowania otoczenia willi jako obiektu zatopionego w zieleni parkowej. Zieleni miała odtąd wchodzić wprost na loggię frontową. Sam park pałacowy też uległ przekształceniu w duchu romantycznego założenia „angielskiego”, z nieregularnym układem zieleni i ścieżek w części północnej. Romantyczną fazę willi dobrze dokumentują ryciny, np. Jana Nepomucena Głowackiego z ok. 1830 i obraz Saturnina Świerzyńskiego z poł. XIX w.

Po Ledóchowskich willa przeszła na Aleksandra Kielczewskiego. Od tego ostatniego nabyli ją w roku 1844 Henrietta (Henryka) Ewa z hr. Ankwiczów 1 voto hr. Sołtykowa, 2 voto hr. Kuczkowska z mężem Kazimierzem. Henrietta Ewa jako młoda dziewczyna była rzymską miłością Adama Mickiewicza. Refleksem tego uczucia jest wątek Jacka Soplicy w poemacie *Pan Tadeusz*, a także liryki jej dedykowane. Poeta uwiecznił Ewę w III części *Dziadów*. Życie osobiste Henrietty Ewy nie było udane. Jej pierwszy mąż Stanisław Sołtyk, którego poślubiła w 1837 zmarł szybko; w 1840 straciła też wcześniej syna z kolejnego małżeństwa z Kazimierzem Kuczkowskim, za którego wyszła w 1844 r. Niepowodzenia

osobiste rekompensowała sobie życiem na wysokiej stopie, podróżami zagranicznymi i urządzeniem willi na Woli Justowskiej jako pałacu - muzeum, z kolekcją mebli i dzieł sztuki, przede wszystkim gobelinów. Ściany zostały udekorowane polichromiami klasycystycznymi, a sklepienie sieni na parterze sztukaterią. Wnętrza można było zwiedzać podczas nieobecności właścicieli, park w 1857 r. został otwarty dla publiczności, stając się już wówczas atrakcją dla krakowian jako miejsce niedzielnych, podmiejskich wycieczek.

Wdarzenia losowe (rabacja galicyjska w 1846 r. i spalenie rodzinnego majątku hrabiny w Machowej k. Pilzna), powtórne wdowieństwo, a także rozrzutny tryb życia, doprowadziły ją do katastrofy finansowej. Zabytkowe ruchomości zostały wyprzedane, a Las Wolski wycięto na opał. Reszta majątku wraz pałacem została zlicytowana i zakupiona za ponad milion złotych przez bankiera wiedeńskiego J.G. Schullera. Od niego w 1876 roku nabyli Wolę Justowską kolejni właściciele: księstwo Marcelina i Aleksander Czartoryscy.

W 1880 r. przeprowadzili oni remont willi, wg projektu architekta krakowskiego Tadeusza Stryjeńskiego i jego młodszego kolegi Władysława Ekielskiego, wówczas z nim współpracującego. Księżna Marcelina, utalentowana pianistka, uczennica Chopina, na nowo uczyniła z willi pałac - muzeum, z zabytkowym wyposażeniem. Tę funkcję pałacyku podkreślała kolejna odbudowa Willi po pożarze z roku 1882, przeprowadzona również przez Tadeusza Stryjeńskiego, ze wzbogaceniem obiektu o kolekcję kafli orientalnych i zbiorów lapidarialnych, częściowo odkrytych podczas remontu na Woli Justowskiej, eksponowanych na loggiach I i II p. Remont T. Stryjeńskiego miał już charakter zbliżony do konserwacji, a odsłonięcie i zachowanie stylowych detali architektonicznych można traktować jako pierwsze badania zabytku.

Architektura willi przybrała wówczas postać zachowaną do dzisiaj. Neorenesansowy kostium elewacji nawiązał do włoskiego renesansu z fazy dojrzałej. Wieżyczki przy loggi frontowej zostały uwolnione od attyk balustradowych i nakryte niskimi dachami czterospadowymi. We wnętrzu nowym, ważnym elementem zaprojektowanym po pożarze przez T. Stryjeńskiego stały się okazałe, neobarokowe schody drewniane, umieszczone w miejscu schodów poprzednich, które powstały w czasach hr. Ledóchowskiej. Schody te istnieją do dzisiaj. Dramatyczne doświadczenie pożaru, a także nowe, ostrzejsze przepisy bezpieczeństwa przeciwpożarowego obowiązujące w całym państwie austriackim, spowodowały powstanie dodatkowych schodów kamiennych umieszczonych w nowym ryzalicie, dobudowanym przez Stryjeńskiego do elewacji tylnej budowli.

Trwałym nowym elementem wnętrza willi stały się stylowe kominki. Część z nich być może pochodziła z kolekcji H. Kuczkowskiej, jak np. piękny kominek z marmuru dębnickiego, dekorowany herbem Jastrzebiec z datą 1692 (zatartą w późniejszym czasie), umieszczony na II piętrze. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że kominek ten umieścili tu dopiero w 1874 roku Czartoryscy (którzy kupowali wtedy jakiś kominek do Willi) i wzbogacili go płytą żeliwną ze swym herbem Pogoń Litewska. Na pewno, z czasów przebudowy z 4 ćw. XIX wieku pochodzi okazały kominek z wielobarwnych marmurów umieszczony w sali na parterze, zwanej obecnie Salą Kominkową. Kominek ten nadal jest

w pełni sprawny, a ogień płonących w nim bierwion stanowi atrakcję odbywających się tutaj „spotkań przy kominku”.

Księstwo Czartoryscy urządzili wewnątrz willi stylowymi meblami, obrazami i zabytkami antycznymi pochodzącymi z wykopalisk. Szczególnie cenną była jednak kolekcja pamiątek po Fryderyku Chopinie, zgromadzona przez księżnę Marcelinę. Dzisiaj zbiór ten jest przechowywany w Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie.

Interesującym, nowym elementem dodanym w tym czasie do architektury willi stał się ogród zimowy – oranżeria wzniesiona jako drewniany, przeszklony pawilon po wschodniej stronie murowanego korpusu, na wysokim kamiennym podmurowaniu, stanowiącym dziś taras boczny.

Zasługą ks. Marceliny było również poszerzenie terenu parku. To ona usunęła wiejską drogę z bliskiego sąsiedztwa willi i poleciła ją przenieść na zaplecze działek domów wolskich (przy dzisiejszej ulicy 28 Lipca 1943 r.). Część zabudowy wiejskiej, która była usytuowana naprzeciw fasady willi, księżna kazała zlikwidować, a oczyszczony z budynków teren włączyć do parku. W związku ze zmianą komunikacji w czasach ks. Marceliny ukształtowany został też obecny wjazd do zespołu pałacowo-parkowego od strony drogi biegnącej przez Przełęcz Przegorzalską (dziś ul. 28 Lipca 1943 roku).

Willa stała się jednym z centrów życia towarzyskiego i artystycznego Krakowa w 2 poł. XIX wieku. Księżna – artystka gościła tu młodych artystów. m. in. Jacka Malczewskiego, zapewniając im warunki do pracy, co było rodzajem stypendiów twórczych. Jej gościem był także zaprzyjaźniony z rodziną Czartoryskich dr Stanisław Tomkowicz, ówczesny konserwator zabytków Krakowa. To on zapoczątkował badania historyczne nad przeszłością Woli Justowskiej oraz zainicjował wykonanie znakomitej dokumentacji fotograficznej budowli i jej wnętrza przez świetnego fotografa krakowskiego Ignacego Kriegera, specjalizującego się w utrwalaniu zabytków Krakowa i życia miasta w ostatniej ćwierci XIX w. i na początku XX w.

Po śmierci księżnej Marceliny w 1894 r. willa pozostawała jeszcze do 1917 r. w rękach Czartoryskich. Mieszkał tu jej syn, książę Marcele, także protektor artystów, prezes Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie z żoną księżną Zuzanną, pochodzącą z belgijskiego rodu książąt de Chimay, hrabiów de Caraman. Dopiero po śmierci księcia Marcelego i powrocie owdowiałej księżnej Zuzanny do Belgii, willę nabyła w 1918 r. spółka finansowa „Wola Justowska”, która zamierzała otworzyć tu elegancki pensjonat. Projektu tego nie udało się zrealizować przez cały okres międzywojenny. W tym czasie natomiast, uregulowany został zabytkowy status willi dzięki wpisowi do Rejestru Zabytków w 1934 r.

W czasie II wojny światowej w willi stacjonowała policja niemiecka. Po wojnie w Willi mieściła się szkoła, potem szpital przeciwgruźliczy. Zespół podlegał postępującej ruinie. W 1950 roku zawaliła się arkada mostu na potoku parkowym, w 1951 roku zburzono oranżerię i częściowo rozparcelowano park. W latach 70-tych podjęto próbę uratowania zabytku. Wyprowadzono szpital, potem nastąpił proces

wykupu na rzecz Skarbu Państwa i rozpoczęto systematyczne badania naukowe, jako etap poprzedzający opracowanie projektu konserwacji. Badania te prowadził zespół specjalistów z Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej pod kierunkiem profesora Wiktora Zina. W tym też czasie opublikowane zostało pierwsze monograficzne studium Willi, opracowane przez profesora Janusza Bogdanowskiego z Politechniki Krakowskiej.

Zainteresowanie willą przejawiało się również próbą rewitalizacji parku, jako miejsca masowej rozrywki. Poniżej skarpy z pałacem zbudowany został amfiteatr, który jednak nigdy nie zyskał popularności i ostatecznie w 1995 roku wydzierżawiony został artyście rzeźbiarzowi Bronisławowi Chromemu na autorską galerię dla prezentacji jego własnych dzieł plastycznych. Ten epizod należy jednak do następnej fazy dziejów zespołu willowo-parkowego. W czasie budowy amfiteatru nie podjęta żadnych prac przy rekultywacji parku lub jego zabezpieczenia, chociażby przez naprawę ogrodzenia. Powstał natomiast parking na skraju parku z wjazdem od strony ulicy Królowej Jadwigi.

Rozpoczęcie prac remontowo-konserwatorskich przedłużało się wobec zmieniających się koncepcji zagospodarowania Willi po konserwacji. Zmieniła się także własność obiektu. W rezultacie odrodzenia samorządu miejskiego, willa z mocy prawa została w roku 1990 przekazana w posiadanie gminy Miasta Krakowa.

Nowy impuls dla rewaloryzacji zespołu pałacowo-parkowego na Woli Justowskiej nastąpił w 1991 roku, gdy podczas Sympozjum KBWE (Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej) na temat „Ochrony Dziedzictwa Europejskiego” dr Karl Dedecius, w imieniu delegacji niemieckiej, sformułował wnioski o utworzenie w oparciu o krakowski pałac Decjusza na Woli Justowskiej ośrodka dialogu nad europejskim dziedzictwem kultury. Funkcja kulturalno-naukowa willi została ustalona przez Radę Miasta Krakowa w uchwale z 1993 r. Realizację programu placówki kulturalnej powierzono Stowarzyszeniu Willa Decjusza, zawiązanemu pod przewodnictwem wybitnego krakowskiego intelektualisty, profesora Jacka Woźniakowskiego. Stowarzyszeniu temu Miasto przekazało Willę w użytkowanie w 1996 r. Rewaloryzacja zabytku, uznana została za sprawę priorytetową. Przeprowadzono ją ze środków Miasta przy pomocy Narodowego Funduszu Odnowy Zabytków Krakowa i dodatkowych dotacji rządowych a także Fundacji Współpracy Niemiecko – Polskiej. Remont konserwatorski willi (1990-1996) a także starej oficyny (1997-1998), wg proj. arch. Krystyny Wrzesińskiej i arch. Barbary Stachurskiej - Oremus, zrealizowany był przez Pracownię Konserwacji Zabytków S.A. w Krakowie. Stara oficyna adaptowana została na mieszkania dla stypendystów, którym Willa umożliwia wygodny pobyt w czasie prowadzenia studiów nad dziedzictwem Europy Środkowej lub pracy literackiej nad dziełami własnymi lub tłumaczonymi. W latach 1999 - 2000 powstała w zespole Willi nowa oficyna, tzw. „Dom Erazma” wg projektu arch. B. Stachurskiej – Oremus, przeznaczona na zaplecze hotelowe, stanowiące uzupełnienie programu recepcyjnego Willi jako ośrodka stypendialnego i konferencyjnego. Piętrowy budynek tej oficyny o interesującej architekturze, łączącej tradycję i nowoczesność (częściowo przeszklona elewacja odbijająca zieleń), usytuowany jest przy zachodnim skraju parku. Poza kilkunastoma wygodnymi pokojami hotelowymi, atrakcją oficyny

jest taras widokowy na dachu, umożliwiający oglądanie Willi i parku, a także otaczającego krajobrazu z lesistymi stokami Przełęczy Przegorzalskiej.

W zespole Willi Decjusza planowane są dalsze prace, m. in. kontynuacja rozpoczętej już rewaloryzacji parku wg projektu arch. B. Stachurskiej – Oremus, opartego na koncepcji opracowanej przez profesora Janusza Bogdanowskiego, wybitnego znawcy historii ogrodów w Polsce. Pierwszy etap realizacji w parku objął remont małego budynku kordegardy bramnej od strony ul Królowej Jadwigi, konserwację kamiennych murów oporowych skarpy i reliktów dawnej szklarni oraz oświetlenie głównych alei parkowych przy pomocy stylowych lamp.

Projekt rewaloryzacji uwzględnia fakt istnienia w parku galerii autorskiej rzeźby i malarstwa Bronisława Chromego, ulokowanej w dawnej muszli koncertowej, przebudowanej przez artystę wg własnego projektu i zarządzanej przez „Fundację Bronisław Chromy Art”. Przy pawilonie galerii w roku 2000 powstał pomnik Piwnicy Pod Baranami, jedno z większych dzieł Bolesława Chromego z ostatnich lat.

Aktualnie Willa jest użytkowana zgodnie z programem działania Stowarzyszenia Willa Decjusza. Odbywają się tu konferencje i seminaria, prezentacje artystyczne i koncerty. Przybierają one często formę cykli programowych, jak np. seminaria „Mniejszości na codzień”, czy koncerty „Muzyka na dworach Europy”. Willa jest miejscem spotkań elit i mieszkańców Krakowa z różnych pokoleń. W zespole Willi zamieszkują przez cały rok zagraniczni stypendyści: uczeni, pisarze i tłumacze, a latem także młodzież z krajów Europy Środkowej w ramach tzw. Letniej Szkoły Wyszehradzkiej (od 2001 roku) będącej alternatywną przestrzenią edukacyjną dla młodych ludzi pochodzących z państw Grupy Wyszehradzkiej.

L i t e r a t u r a (w y b ó r):

Zbigniew Beiersdorf, *Willi Decjusza* (w:) *Encyklopedia Krakowa*, Kraków 2000

Janusz Bogdanowski, *Przemiany architektoniczne willi na Woli Justowskiej*, „Rocznik krakowski”, T. 66, Kraków 1975

Maria Dayczak–Domanasiewicz, *Architektura dworu biskupów krakowskich na Prądniku Białym na tle nowożytnego budownictwa rezydencjonalnego okolic Krakowa* (w:) *Palace i wille podmiejskie Krakowa*, Kraków 2007

Jerzy Kowalczyk, *Sebastian Serlio a sztuka polska, O roli włoskich traktatów architektonicznych w dobie nowożytnej*, Instytut Sztuki PAN, „Studia z historii sztuki”, T. 16, 1973

Jerzy Kowalczyk, *Wille w Polsce w XVI i pierwszej połowie XVII stulecia*, „Kwartalnik architektury i urbanistyki”, T. 25, 1976

Bogusław Krasnowolski, *Architektura loggi małopolskich w latach 1500 – 1650*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. 31, 1963, z. 4

Jerzy Adam Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1963 (i liczne wydania późniejsze)

Polski Słownik Biograficzny (PSB)

Mirosław Sulma, *Przekształcenia architektury Willi Decjusza (w:) Villa Decius*, wyd. III uzup., Kraków 1999

Stanisław Tomkiewicz, *Powiat krakowski*, „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” T. 2, Kraków 1906

Katarzyna Trojanowska, *Willa Decjusza i jej mieszkańcy (w:) Villa Decius*, wyd. III uzup., Kraków 1999